



**ENCYKLIKA
O ORGANIZACJACH PRACOWNICZYCH
SINGULARI QUADAM**

PIUS X

*Do naszego Umiłowanego Syna George Koppa, Kardynała Świętego Kościoła Rzymskiego, Biskupa Wrocławia i do innych Arcybiskupów i Biskupów w Niemczech.
Umiłowany Synu i Czcigodni Bracia, Pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo.*

POWODY WYPOWIEDZI PAPIEŻA

1 Zostaliśmy poruszeni szczególnie tkliwym i życzliwym uczuciem do katolików w Niemczech, którzy są najwierniejsi i oddani w posłuszeństwie Stolicy Apostolskiej, a także przyzwyczajeni do wspaiałomyślnej walki i mężności w imieniu Kościoła. Czujemy się zatem zmuszeni, Czcigodni Bracia, przeznaczyć pełnię naszych sił i uwagę dyskusji, która powstała wśród nich na temat związków pracowniczych. Co się tyczy tego problemu, kilku z Was - zarówno kompetentnych, jak i poważanych reprezentantów obu poglądów - informowało Nas już wielokrotnie w ostatnich kilku latach. Świadomi naszego Urzędu Apostolskiego, zbadaliśmy ten problem najpilniej. W pełni zdajemy sobie sprawę, że naszym świętym obowiązkiem jest nieustanna praca, aby nasi ukochani synowie zachowali niezmacone i nienaruszone nauczanie katolickie i aby nie dopuścić do narażenia ich wiary na niebezpieczeństwo. Jeśli nie mieliby się oni w porę na baczności, mogliby w sposób oczywisty, stopniowo i niezauważalnie popaść w niebezpieczeństwo zadowolenia się niejasną i nieokreśloną formą chrześcijaństwa, która została ostatnio nazwana międzywyznaniowość. Jest to równoznaczne z niczym więcej niż pustym zaleceniem uogólnionego chrześcijaństwa. Oczywiście, nie ma nic bardziej przeciwnego nauczaniu Jezusa Chrystusa. Ponadto, ponieważ naszym najgorętszym życzeniem jest krzewienie i umacnianie zgody wśród katolików, usiłujemy ustawicznie usunąć wszelkie okazje do waśni, które rozpraszają moc ludzi dobrej woli i są korzystne tylko dla wrogów religii. W końcu, życzymy sobie i pragniemy, aby wierni żyli z ich niekatolickimi współobywatelami w pokoju, bez którego żaden porządek ludzkiej społeczności, ani żadna pomyślność w państwie nie będą mogły przetrwać.

Jeśli jednak, jak to już powiedzieliśmy, istnienie tego problemu było nam znane, niemniej zamierzaliśmy roztropnie uzyskać opinię każdego z Was, Czcigodni Bracia, przed ogłoszeniem naszej decyzji. Odpowiedzieliście na nasze pytania z taką sumiennością i pilnością jak tego wymaga powaga problemu.

PODSTAWOWE ZASADY I OBOWIĄZKI KATOLIKÓW

2 Stosownie do tego oświadczyliśmy wszystkim, że wszyscy katolicy mają święty i nienaruszony obowiązek, zarówno w życiu prywatnym jak i publicznym, okazać posłuszeństwo i mocno przyłgnąć, a także nieustraszenie głosić zasady prawdy chrześcijańskiej ogłoszone przez Urząd Nauczycielski Kościoła Katolickiego. W szczególności mamy na myśli te zasady, które Nasz Poprzednik mądrze przedstawił w encyklice Rerum Novarum. Wiemy, że biskupi Prus stosowali je z największym oddaniem podczas swych obrad na Kongresie w Fuldzie w 1900 roku. Wy sami streściliście podstawowe idee tych zasad w waszych wiadomościach dotyczących tego problemu.

3 Oto podstawowe zasady: dokonując jakiegokolwiek czynności, nawet w sferze dóbr doczesnych, chrześcijanin nie może ignorować dobra nadnaturalnego. Raczej, zgodnie z nakazem filozofii chrześcijańskiej, musi uporządkować wszystkie rzeczy ku celowi ostatecznemu, mianowicie Najwyższemu Bogu. Wszystkie jego działania, które są moralnie albo dobre, albo złe (inaczej mówiąc: czy są one zgodne lub niezgodne z prawem naturalnym i boskim) podlegają wyrokowi urzędu sędziowskiego Kościoła. Wszyscy, którzy noszą chwalebne imię chrześcijan, czy to indywidualnie, czy też zbiorowo, jeśli chcą pozostać wierni swemu powołaniu nie mogą sprzyjać nienawiści i niezgodzie pomiędzy klasami społecznymi. Przeciwnie, powinni popierać wzajemną zgodę i miłość. Kwestia społeczna i towarzyszące jej kontrowersje, takie jak charakter i czas trwania pracy, zarobek do zapłaty i strajki

pracowników, nie jest po prostu ekonomicznej postaci. Dlatego nie może znaleźć się wśród tych, które są stale poza autorytetem kościelnym. "Gdyż przeciwnie prawdą jest, że jest ona w pierwszym rzędzie obyczajową i religijną i dlatego właśnie musi być rozwiązana przede wszystkim według prawa obyczajowego i przewodnich zasad religii" (Leon XIII, Graves de communi, nr 11).

PRACOWNICZE STOWARZYSZENIA KATOLICKIE

4 Teraz odnośnie organizacji pracowniczych: choćby nawet ich celem było przyniesienie doczesnych korzyści ich członkom, to jednak te stowarzyszenia zostały uznane i poczytane za najbardziej użyteczne dla prawdziwej i stałej korzyści ich członków, które zostały założone przede wszystkim na fundamencie religii katolickiej i szczerze postępują według wskazówek Kościoła. Powtórzyliśmy to oświadczenie przy kilku poprzednich okazjach w odpowiedzi na zapytania z różnych krajów. Zatem, te tak zwane wyznaniowe organizacje katolickie muszą zostać bezwarunkowo uznane i zalecane na wszelki sposób w regionach katolickich, jak i we wszystkich okolicach, gdzie - jak można przypuszczać - mogą one udzielić pomocy różnym potrzebom swych członków. Jednak, jeśli chodzi o problem stowarzyszeń, które bezpośrednio lub pośrednio mają związek ze sferą religii i moralności, nie byłoby dozwolone sprzyjanie i rozprzestrzenianie mieszanych organizacji, to znaczy stowarzyszeń złożonych z katolików i niekatolików na terenach właśnie wymienionych. Poza innymi sprawami, w tych organizacjach istnieją lub bezwarunkowo mogą zaistnieć dla naszego ludu poważne niebezpieczeństwa ingerencji w ich wiarę i należne posłuszeństwo wobec przykazań i nakazów Kościoła Katolickiego. Czcigodni Bracia, Wy sami szczerze zwróciliście uwagę na ten problem w kilku waszych odpowiedziach, które czytaliśmy.

WSPÓŁPRACA Z NIEKATOLIKAMI

5 Dlatego nie szczędzimy pochwał każdemu i wszystkim tym rzeczywiście katolickim stowarzyszeniom, jakie istnieją w Niemczech. Życzymy im sukcesów we wszystkich ich usiłowaniach podejmowanych w imieniu ludu pracującego, mając nadzieję, że będą się one cieszyć stałym wzrostem. Jednak mówiąc to, nie zaprzeczamy, że katolicy w swych wysiłkach polepszenia warunków życia robotników, bardziej słusznego podziału zarobków i innych uzasadnionych korzyści, mają prawo, zabezpieczywszy sobie zachowanie należytej ostrożności, współpracować z niekatolikami dla dobra wspólnego. Dlatego ze względu na takie cele, chcielibyśmy raczej widzieć stowarzyszenia katolickie i niekatolickie, jak łączą swe siły w tej nowej, będącej na czasie instytucji, znanej jako kartel.

STOWARZYSZENIA MIĘDZYWYZNANIOWE

6 Niemalą spośród Was, Czcigodni Bracia, pytało Nas, czy jest dopuszczalne tolerowanie tak zwanych chrześcijańskich związków zawodowych, które obecnie istnieją w waszych diecezjach, ponieważ - po pierwsze - mają one znacznie większą liczbę członków niż czysto katolickie stowarzyszenia i - po drugie - jeśli zostałaby dana odmowa, mogłaby ona spowodować w rezultacie zasadnicze straty. Ze względu na szczególne okoliczności spraw katolickich w Niemczech, uważamy, że powinniśmy przyjąć tę petycję. Ponadto oświadczamy, że te mieszane stowarzyszenia, które obecnie istnieją na terenie waszych diecezji mogą być tolerowane, a katolicy mają pozwolenie przystąpić do nich, tak długo jak ta tolerancja nie zostanie przerwana przez należyty i dopuszczalny powód nowej i zmienionej sytuacji.

WARUNKI WSPÓŁPRACY Z NIEKATOLIKAMI

Następujące rzeczy są najważniejsze jeśli chodzi o ostrożność: należy zabezpieczyć katolickich pracowników, którzy są członkami związków zawodowych, poprzez przymusową przynależność do tych stowarzyszeń katolickich, które są znane jako Arbeitervereine. W przypadku, gdy muszą oni złożyć taką ofiarę z tego powodu, nawet monetarną, jesteśmy przekonani, że uczynią oni tak w imię zabezpieczenia integralności swej wiary. Jak to już zostało szczęśliwie pokazane, katolickie stowarzyszenia pracownicze, wsparte przez duchowieństwo oraz przez swe kierownictwo i czujny zarząd, mogą osiągnąć bardzo wiele, chroniąc prawdy religijne i czystość obyczajów wśród swych członków oraz ożywiając ducha religijnego poprzez częste praktyki pobożności. Zatem liderzy tych stowarzyszeń jasno rozpoznając potrzeby czasu, zostali z pewnością przygotowani, żeby poinstruować robotników o ich obowiązkach w sprawiedliwości i miłości, zwłaszcza co do przykazań i nakazów, w których dokładna wiedza jest potrzebna lub użyteczna w stopniu umożliwiającym im wzięcie aktywnego udziału w swych związkach zawodowych, zgodnie z zasadami nauki katolickiej.

7 Ponadto, jeśli katolikom zostanie zezwolone przyłączenie się do związków zawodowych, te stowarzyszenia muszą stronić od wszystkiego, co nie jest zgodne w zasadach lub w praktyce, z naukami i przykazaniami Kościoła lub z właściwymi autorytetami kościelnymi. Podobnie wszystko w ich literaturze lub wypowiedziach publicznych lub też w działaniach, co w powyższym obrazie mogłoby ściągnąć krytykę, powinno być unikane.

OBOWIĄZKI BISKUPÓW

Dlatego biskupi powinni uważać to za swój obowiązek, aby uważnie obserwować prowadzenie wszystkich tych stowarzyszeń i pilnie czuwać, żeby katolicy członkowie nie cierpieli żadnej krzywdy, jako rezultat ich przynależności. Jakkolwiek sami katolicy członkowie nie powinni nigdy dozwolnić związkom - które w imię materialnych interesów swoich członków lub związek jako taki - ogłoszenia lub popierania nauki lub zaangażowania w działalność, która mogłaby stać w jakikolwiek sposób w konflikcie z nakazami ogłoszonymi przez najwyższy autorytet nauczający Kościoła, szczególnie w tym, co zostało wyżej podane. Dlatego, jak często powstają problemy dotyczące sprawiedliwości lub miłosierdzia, biskupi powinni z największą troską uważać, żeby wierni nie przeoczyli katolickiej nauki moralnej i nie odstępili od niej nawet na szerokość palca.

8 Jesteśmy przekonani, Czcigodni Bracia, że zajmiecie się pilnie baczeniem, aby wszystkie nasze polecenia zostały sumiennie i dokładnie wykonane, informując Nas starannie i stale o tym bardzo poważnym problemie. Ponieważ wzięliśmy tę sprawę pod naszą jurysdykcję, a po wysłuchaniu opinii biskupów - ponieważ decyzja zależy od Nas - niniejszym nakazujemy wszystkim katolikom dobrej woli, aby zaniechali pomiędzy sobą wszelkich dysput na ten temat. Jesteśmy przeświadczeni, że z braterską miłością i w doskonałym posłuszeństwie wykonają oni całkowicie i z radością nasz nakaz. Jeśli powstaną wśród nich dodatkowe trudności powinni szukać rozwiązania w następujący sposób: niech zwrócą się najpierw po radę do swych biskupów, a następnie niech przedłożą sprawę Stolicy Apostolskiej do rozstrzygnięcia.

Jest jeszcze jeden punkt do rozważenia, ale można go wywnioskować z tego, co już zostało powiedziane. Z jednej strony nikogo nie można oskarżać o złą wiarę pod takim pretekstem, że ma złą wolę ten, kto twardo broniąc nauk i praw Kościoła, jednak z powodu ważnych przyczyn przynależał lub chce przynależać do mieszanych stowarzyszeń pracy w tych okolicach, gdzie pod zapewnioną ochroną, autorytet kościelny zezwolił na to ze względu na sytuację lokalną. Z drugiej strony byłoby podobnie najbardziej karygodne sprzeciwiać się lub atakować czysto katolickie stowarzyszenia (ten rodzaj stowarzyszeń musi być popierany i promowany w każdy możliwy sposób) i żądać aby te tak zwane międzywyznaniowe

stowarzyszenia zostały zaprowadzone i przymuszać swych pracowników z tego powodu, że wszystkie stowarzyszenia katolickie w każdej diecezji powinny zostać zorganizowane według jednego i tego samego wzoru.

9 Wyrażając nasze życzenie, żeby katolicy niemieccy mogli uczynić postęp w życiu religijnym i obywatelskim, a także aby ich życzenia zostały szczęśliwie zrealizowane, błagamy dla umiłowanego narodu niemieckiego o szczególną pomoc Wszechmocnego Boga i o opiekę Dziewicy, Matki Bożej, Królowej Pokoju. Jako gwarancję łask Bożych, jak również jako znak naszej szczególnej miłości, najmiłościwiej udzielamy Tobie, Umiłowany Synu i Wam, Czcigodni Bracia, waszemu duchowieństwu i ludowi Apostolskiego Błogosławieństwa.

Dan w Rzymie, u św. Piotra, 24 września 1912 roku, dziesiątego Naszego Pontyfikatu.

Pius X